



Przed wyruszeniem na ŚNIEG

W Zakopanem dziesiątki chłopców i dziewcząt w wieku od 10—13 lat szkoli się w czterech szkołach narciarskich, przynależnych do zrzeszeń: Kolejarka, AZS-u, Gwardii oraz GKKF-u. Przyszli mistrzowie cieszą się tu dużą sympatią i bardzo dobrą opieką zrzeszeń, trenując cały rok tak jak ich starsi koledzy.

Szkołka narciarska GKKF należy do przodujących.

Każdy trening młodych narciarzy odbywa się pod kierunkiem najlepszych fachowców. Na zdjęciu: członkowie szkół przed wyruszeniem na jezienną zaprawę słuchają ostatnich wskazówek swego trenera.

Zanim na nogi założą się narty trzeba wprawdzie poznać technikę mijania bramek bez śniegu. Młodzi trenują slalom biegany.

Podstawą przygotowania do zimowych wyzwoleń jest zdobywanie odznaki BSPO. Dla skoczków (na zdjęciu) tor przeszkód to frazka.

M. M.

Zdjęcia: W. Werner



Wysokie odznaczenia państwowe dla artystów Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej Pożegnalny występ w Warszawie

W dniu 16 bm. w sali Państwowej Opery w Warszawie odbył się pożegnalny występ Zespołu Pieśni i Tańca Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej.

Na występ przybyli: członkowie Biura Politycznego Komitetu Centralnego PZPR z I Sekretarzem KC PZPR — Bolesławem Bierutem na czele, członkowie Rady Państwa z Przewodniczącym Rady Państwa Aleksandrem Zawadzkim, członkowie Rządu z Prezesem Rady Ministrów Józefem Cyrankiewiczem, generałcja z Marszałkiem Polski Konstantym Rokossowskim.

Obecny był również Ambasador Chińskiej Republiki Ludowej w Polsce — Tsen Jun-czuan w towarzystwie członków Ambasady.

Po zakończeniu występu publiczność powstawała z miejsc długo manifestowała swe serdeczne uczucia oraz wdzięczność za niezapomniane przeżycia artystyczne.

16 bm. Przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki udekorował kierownictwo i licznych członków Zespołu Pieśni i Tańca Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej wysokimi odznaczeniami państwowymi nadanymi przez Radę Państwa za zasługi na polu krzewienia przyjaźni polsko-chińskiej, za zapoznanie społeczeństwa polskiego ze wspaniałą o wielowiekowych tradycjach sztuką chińską. Bogaty program Zespołu, obejmujący w ciągu jego miesięcznego pobytu w Polsce ok. 140 tys. widzów.

Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski odznaczony został kierownik Zespołu Czen I. Ponadto szereg członków Zespo-

„Pracownik
REPUBLIKI”

„Pracownik
REPUBLIKI”

„Pracownik
REPUBLIKI”

„Pracownik
REPUBLIKI”

„Pracownik
REPUBLIKI”

„Pracownik
REPUBLIKI”

„Pracownik
REPUBLIKI”

„Pracownik
REPUBLIKI”

„Pracownik
REPUBLIKI”

„Pracownik
REPUBLIKI”

„Pracownik
REPUBLIKI”

„Pracownik
REPUBLIKI”

„Pracownik
REPUBLIKI”

„Pracownik
REPUBLIKI”

„Pracownik
REPUBLIKI”

„Pracownik
REPUBLIKI”

„Pracownik
REPUBLIKI”

„Pracownik
REPUBLIKI”

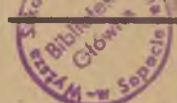
SZTANDAR MŁODYCH

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZMP

Warszawa, czwartek 18 listopada 1954 r.

Nr 274 (1413) B

Cena 20 groszy



Nie można zwlekać z podjęciem kroków zmierzających do odwrócenia groźby dla pokoju

Oświadczenie Rządu Polskiego

Rząd PRL zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym w toku konsultacji z Rządem ZSRR w kwestii zwołania na dzień 29 bm. konferencji w sprawie bezpieczeństwa zbiorowego w Europie, oświadcza co następuje:

Naród polski, podobnie jak i inne narody europejskie, widzi poważną groźbę, którą kryją w sobie układy londyńskie i paryskie, a których istota polega na odbudowie zachodnio-niemieckiego Wehrmachtu pod dowództwem b. generałów hitlerowskich. Byłby to akt zagrożający bezpieczeństwu wszystkich narodów europejskich, a zwłaszcza narodów sąsiadujących z Niemcami.

Naród polski, który poniósł z rąk najeźdźców hitlerowskich tak ogromne ofiary w ludziach, dorobku materialnym i kulturalnym, nie może patrzeć biernie na wskrzeszenie agresywnego militarysty z Niemiec. W momencie gdy przed parlamentami niektórych krajów zachodnio-europejskich w najbliższym czasie stawiana będzie sprawa układów, przewidujących ponowne uzbrojenie militarnego państwa, nie można zwlekać z podjęciem skutecznego kroku w celu odwrócenia groźby dla pokoju i bezpieczeństwa europejskiego.

Rząd PRL wielokrotnie zwracał się do rządów wielkich mocarstw i państw sąsiadujących z Niemcami celem znalezienia rozwiązań prowadzących do zapewnienia bezpieczeństwa w Europie i pokojowego uregulowania problemu niemieckiego. W oświadczeniach z 9 marca br. i 8 sierpnia br. Rząd PRL wyraził swe gorące poparcie

dla wysuwanej przez Związek Radziecki idei bezpieczeństwa zbiorowego w Europie.

Rządy i parlamenty europejskie odpowiedzialne za losy swych narodów muszą zdecydować, czy są za pokojowym rozwiązaniem spraw europejskich i mogą dać temu wyraz przez przyjęcie propozycji zwołania konferencji poświęconej sprawie bezpieczeństwa zbiorowego w Europie. Zwłoka nie może być niczym usprawiedliwiona, gdyż ratyfikacja układów paryskich stworzyłaby sytuację, której skutki zaciążyłyby niebezpiecznie na losach Europy.

Jest rzeczą jasną, że gdyby wskutek ratyfikacji układów paryskich plany wskrzeszenia militarysty niemieckiego weszły w fazę realizacji, Rząd PRL byłby zmuszony rozważyć w

porozumieniu z innymi rządami przedsięwzięcie środków zmierzających do umocnienia swej obrony i bezpieczeństwa. Odpowiedzialność za ten stan rzeczy obarczałaby wówczas całkowicie państwa, które przyczyniły się do odbudowy agresywnego militarysty niemieckiego.

Rząd PRL uważa, że zawarta w nocy Rządu ZSRR z 13 listopada br. propozycja zwołania na dzień 29 listopada br. w Moskwie lub w Paryżu konferencji ogólnoeuropejskiej w sprawie bezpieczeństwa zbiorowego w Europie stwarza realną możliwość uregulowania spraw związanych z pokojowym rozwiązaniem problemu niemieckiego i umocnieniem pokojowej współpracy międzynarodowej.

Międzynarodowy Tydzień Studentów

Przyjaciele ramiona swe złączmy...

Na skrzyżowaniu Raszyńskiej i Wawelskiej uderzył mnie mocny powiew zimnego wiatru i przyniósł ze sobą gwar wielu głosów. Od placu Narutowicza szły w stronę Wawelskiej liczne grupy młodzieży.

Z warszawskich uczelni zeszli się tu polscy i zagraniczni studenci, aby na wspólnej akademii uczcić Międzynarodowy Tydzień Studenta.

Duża sala jest już pełna.

Hej, przyjaciele, ramiona swe złączcie
Pieśń studencka nad światem się wznieść!

Przy dźwiękach studenckiego hymnu zajmują miejsca w prezydium: wiceminister Szkół Wyższych — Achmatowicz, Sekretarz Generalny Międzynarodowego Zrzeszenia Studentów — kol. Pelikan, zastępca wiceprzewodniczącego MZS Szt. Patin, działacze młodzieżowi i studenci, goście zagraniczni.

Referat zastępcy redaktora naczelnego „Poprostu” kol. Walewicz pokazał zebrany życie i walkę studentów krajów kapitalistycznych, wielkie osiągnięcia w budowie społeczeństwa studentów krajów demokratycznych.

Przez salę przechodził burza oklasków. Na trybunie — kol.

Pelikan. Krótkie, serdeczne pozdrowienia od Sekretariatu MZS dla studentów Polski i bohaterów Międzynarodowego Tygodnia Studentów. Po kolei podchodzi do trybuny przedstawiciel Zrzeszenia Sportowego Budowlan, zakładów im. Róży Luksemburg, SGPS-u, CWKS, SGGW.

I ostatni z dzisiejszych mówców wchodzi na trybunę. Jego wystąpienie zakończone zostało głośnymi oklaskami i podniesieniem przez wszystkich rąk. Kolega odczytał projekt depezy do Sekretariatu MZS w Paryżu.

W ciągu kilku minut przerwy przez korytarze SGSZ przebiegają chłopcy i dziewczęta, wesole rozmawiając. Wokół kolegów z zagranicy utworzyły się rozemiane grupy.

Wiele, wiele białych, dziewczęcych bluzek i męskich koszul. To chór Akademii Medycznej z Warszawy rozpoczyna występem część artystyczną.

Nie powróty się już
Czas pożarów i wojen,
Jak gołębie pokoju
Płyną światła przez

zmierzchni...

Nad pustą już ulicą rozlegają się piękne słowa piosenki o

Warszawie — miście pokoju.

B. SOBIERAJSKA

Naród polski manifestuje

poparcie dla propozycji radzieckich

Nota Rządu ZSRR do 23 państw europejskich i do Stanów Zjednoczonych, która proponuje zwołanie 29 bm. w Moskwie lub Paryżu ogólnoeuropejskiej konferencji w sprawie utworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie — spotkała się z gorącym poparciem wśród ludzi pracy całej Polski.

Na masówkach, które odbyły się w całym kraju 16 bm. wyrażano żądanie: Skończyć z polityką montowania bloków wojennych i odbudowy hitlerowskiego Wehrmachtu, przystąpić do pokojowych rokowań, które powinny uchronić narody od groźby wyścigu zbrojeń i zwiększonego brzemienia wydatków wojskowych.

Uczestnicy masówek całkowicie poparli stanowisko Rządu PRL, który konsekwentnie dąży wraz z Rządem Radzieckim i rządami innych bratnich krajów do pokojowego uregulowania problemu niemieckiego, do utworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego, opartego na zasadzie pokojowego współistnienia różnych ustrojów.

Następuje rozdanie nagród zdobywców pierwszych i dru-

R A Z E M

Trwające w całym kraju przygotowania do wyborów rad narodowych, jak ogromny jakichś rozmiarów szkło powiększające, zaostrzają, uwydatniają każdemu obywatelowi widzenie otaczającego go życia. Na tysiącach zebraniach, setki tysięcy prostych ludzi przeobrażają owo życie, rozważają co i jak zmienić, by je poprawić, i organizują siłę, która ma dla nich poczynać decydujące znaczenie.

Siła ta — to rady narodowe. Niezwykłe znaczenie wyborów do rad narodowych polega na tym, iż pomagają one milionom ludzi pracy szczególnie wyrazić swe stanowisko wobec istoty ludowo-demokratycznego ustroju, istotę Frontu Narodowego kierowanego przez PZPR, wreszcie swoje własne miejsce — gospodarzy kraju.

Któż wysuwa kandydatury na radnych? Któż decyduje o tym czy proponowane kandydatury są słuszne czy nie?

W Warszawie, jak informuje komunikat niedawno opublikowany w prasie, 85 tysięcy osób brało udział w zebraniach, na których omawiano kandydatury 250 radnych do Stołecznej RN. A w całym kraju? We wszystkich gromadach i osiedlach, zakładach pracy i uczelniach, ileż to tysięcy ludzi zastanawiało się nad kandydaturami! Ileż to propozycji wysunęło, ile z nich odrzucono, jak dyskutowano nim ostatecznie ustalono kandydatury!

Nikomiu na zebraniach wstęp nie jest wzbroniony. Każdy ma prawo do

zabierania głosu, do krytyki i wysuwania kandydatur. Toteż wśród tych milionów ludzi, widzisz partyjnych i bezpartyjnych, wierzających i nie wierzących, chłopów spółdzielców i indywidualnych gospodarzy, robotników i inteligentów.

Przychodził na zebrania gromadzie nawet i przeciwnicy władzy ludowej, najzjadliwiej z kulaków, którzy próbowali wysuwać kandydatury „swoich ludzi” do rad, by mieć w nich popleczników, i by je osłabić. A przecież z reguły musieli wyjść z zebrania pokonani. Ich kandydatury — lud odrzucił.

Pisaliśmy niedawno, jak to w Bałbach n/Sanem spekulował W. Kozubła próbował przełamać do PRN w Przemyslu, a potem do Gr. RN, kulaka, Alojzego Janasza, którego rodzinka znana jest dobrze miejscowym ludności sprzed wojny i z okupacji jako rodzinie kłopotliwej. Sam Kozubła znany jest z sabotowania obowiązków dostaw. I ludzie nie dali się nabrać. Wybrali do Gr. RN Adama Bandę, który właśnie zawsze pierwszy wywalał się z obowiązków dostaw, wybrał zetepówkę-nauczytelkę H. Lech, miejscową działaczkę partyjną H. Lindową i in. Im podobnych oddanych gromadzie ludzi.

I słusznie.

Platforma Frontu Narodowego Jedności wszystkich patriotów. Nie ma w niej miejsca dla wrogów władzy ludowej, bowiem wróg władzy

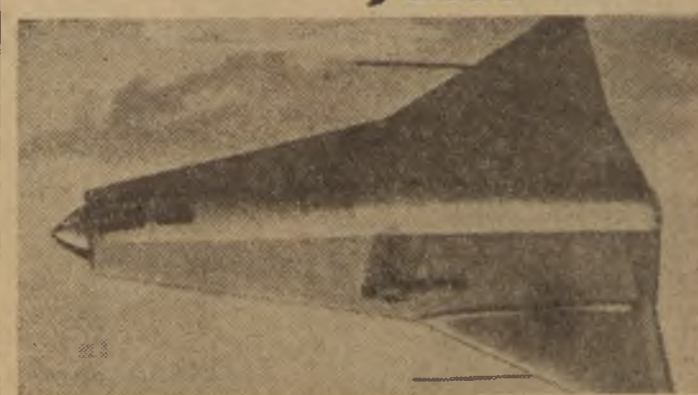
ludowej — to wróg narodu. Nasza ojczyzna, to ojczyzna ludowa.

Toteż gdy wysuwano kandydatury na radnych ludzi różnych zawodów, przekonań i wierz, partyjnych i bezpartyjnych, wierzających i nie wierzających, chłopów indywidualnych i spółdzielców, artystów, nauczycieli, księży — mierzono ich jedną wspólną miarą, miarą oddania ludowej ojczyźnie.

Dłatego do Woj. RN w Stallogrodzie wysunęło m. in. Gerarda Zajacę — przewodnika pracy z kop. „Ślemianowice”, obok T. Pszrowskiego — syna słynnego inicjatora współzawodnicstwa pracy i proboszcza parafii św. Barbary w Chorzowie — W. Ochmana. Dłatego do Woj. RN w Gdańsku wysunęło obok odznaczonego orderem „Sztandar Pracy” i kl. bosmana statku „Nowa Huta” — Ewę Kobylską, znaną działaczkę katolicką, a w Poznaniu razem znaleźli się na liście kandydatów do WRN przewodniczący przodującej spółdzielni produkcyjnej w Nieczajnej — St. Najdka, przodujący gospodarz indywidualny Fr. Juszkowiak i proboszcz parafii Mchy w pow. Srem, ks. E. Lewandowski. Dłatego mieszkańcy Hornostaj w woj. białostockim wysunęli do Gr. RN kandydaturę zelmipówki I. Wasilewskiej, która ciężkim trudem doprowadziła do porządku źle pracującą zlewnię mleka, albo potrafiła pociągnąć młodzież do naprawy drogi gromadzkiej.

Tacy ludzie — dobrzy patrioci — polują, że sprawowanie władzy w Polsce Ludowej polega na służeniu ludzi, który jest jedynym jej gospodarzem.

Co to jest?



Co przedstawia to zdjęcie: rakietę międzyplanetarną, „latającą talerz” czy śrubę okrętową? Odpowiedź znajdziesz na str. 4.

2.atego KRAJU

5 MLN ZŁ wnoszący złożyli zakładnicy przemysłu terenowego w woj. łódzkiej. W okresie trzech kwartałów br. plan obniżki kosztów własnych został wykonany przez załogi tych zakładów prawie w 200 proc.

NA 18 DNI przed terminem zakończenia betonowania hali przedziału i dachu magazynu surowca w Zakładzie Przemysłu Bawełnianego w Fastach koło Białogostoku. Betonowanie odbyło się przy pomocy dwóch zestawów radzieckich kombajnów betonarskich.

DOBRE WYNIKI w rozwoju małej energetyki, tj. w stosowaniu w elektrowniach siły wody i wiatru, ma woj. krakowski, w którym czynny jest 250 urządzeń wodnych, w tym 17 małych elektrowni. Budowa takich elektrowni nie wymaga wielkich nakładów inwestycyjnych, a przynosi poważne korzyści naszej gospodarce.

ALKI, kubki, paski i inne wyroby z tworzyw sztucznych, produkowanych przez krajowe zakłady, wprowadził ostatnio do sprzedaży sklep wozorocowy przemysłu chemicznego w Warszawie, przy ul. Foksal.

BZIKA o wadze ponad 250 kg upolował myśliwy P. Pietruszek w nadleśnictwie Dobra koło Krapkowie.

Młodzież Gliwic przed wyborami

PRZEDSTAWICIEL „Sztandaru Młodych” zwrócił się do mnie z prośbą o odpowiedź na dwa pytania. Pierwsze z nich brzmi — kogo młodzież Gliwic wysunęła na kandydatów do wojewódzkiej i miejskiej rady narodowej. Drugie: w jaki sposób Zarząd Miejski ZMP kieruje pracą organizacji w kampanii wyborczej.

Chcę podkreślić, jak bardzo wpływa na ożywienie pracy naszej zetempowskiej organizacji w Gliwicach program wyborczy naszego miasta. Czytamy w nim między innymi, że powstanie w Gliwicach nowy piękny, szkolny, park kultury i wypoczynku, powstanie nowy dom kultury. Obok nowych basenów pływackich odbudowany zostanie jeden z największych na Śląsku stadion sportowy. Do dajcie do tego nowy teatr, kinna, a zrozumiecie, że aby to wszystko zostało zrealizowane potrzebny jest i udział samej młodzieży z jej organizacją zetempowską na czele. Młodzież Gliwic żywo uczestniczy w wysuwaniu kandydatów. Odbędzie się ok. 20 zebrań młodzieży, w tym zebranie działaczy młodzieżowych i aktywny z terenu Gliwic, na którym jednomyslnie poparto kandydaturę młodego górnikarza z Gliwic — Antoniego Rikerta. Dzięki pracy takich górników jak Rikert, nad szczytem wyciągów kopalni Gliwice czerwieni się nocą gwiazda, głosząca, że kopalnia rytmicznie wykonuje swój plan. Nie będę omawiał wszystkich kandydatów wysuniętych przez młodzież. Są wśród nich tow. Henryk Lichoń, pierwszy sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR w Gliwicach, syn górnikarza — Edward Nowosiński, przewodniczący Zarządu Miejskiego ZMP, Elżbieta Bar-

toń — robotnica z kopalni „Sośnica”, Eryka Checel — młoda sprzedawczyni z MHD, ślusarz Stanisław Głowacki i inni.

Na zebraniu, o którym mówiłem wysunęło również kandydatów artystów Opery Śląskiej Polki Bukietnik. Na wielu zebraniach młodzież wysuwała kandydatury i żywo je dyskutowała, chcąc w najlepsze rozłożyć sprawy swoje i swego miasta.

Z planem w rękę

TO już stara prawda, że dobrze kierować pracą organizacji można tylko z planem w rękę. Przypomnijmy sobie, że w kampanii wyborczej z dość szczegółowo opracowanym planem pracy, który wyznacza konkretne zadania poszczególnym kolejom ZMP mającym pod opieką kampanię wyborczą w miejscu swojej pracy. Tak więc każde kole ZMP ma określone zadania do spełnienia w obwodzie Komitetu Frontu Narodowego, w obwodzie którego działa. Obecnie kole ta pomagają szczególnie w organizowaniu spotkań mieszkańców obwodów. Każde kole zostało zapoznane z planem pracy Zarządu Miejskiego ZMP, a każdy plan kole konsultuje Zarząd Miejski. Pracę poszczególnych kole, które przydzielili do obwodów wyborczych analizują i kontrolują pracownicy Zarządu, zdając dokładne sprawozdania na zebraniach Prezydium Zarządu Miejskiego ZMP, na które przybywają przewodniczący tych kole.

„Każdy uczestnik szkolenia ZMP agitatorom”

— to hasło staramy się realizować. W kampanii wyborczej bierze udział około 6 tysięcy młodych agitatorów, z których połowę stanowią uczestnicy szkolenia zetempowskiego.

Aby lepiej przygotować młodzież do pracy wyborczej omówiono na szkoleniu ZMP-owskim sprawę zadań rad narodowych. Na zebraniach tych miała miejsce żywa dyskusja, jak np. w kole ZMP przy Energo-
pomiarach, w hucie „I. Maja”, GZPW, kopalni „Gliwice”, węzle PKP i innych.

Są na terenie miasta jednak i takie kole, które wcale, bądź niewiele, przejęły się pracą w przydzielonych im obwodach.

Stanisław Ciurus
Instruktor Zarządu Miejskiego ZMP w Gliwicach

Należą do nich kole ZMP przy F-ce Odczynników Chemicznych, Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego, węzle PKP.

Zarząd Miejski ZMP oparł swą pracę propagandową na terenie miasta również na radiowęzłach zakładowych i radiowęzle miejskim. Nadajemy przez nie audycje młodzieżowe o pracy organizacji w kampanii wyborczej. Zorganizowaliśmy także radiowęzły przy jednym z obwodów wyborczych. Nowopowstały radiowęzły przy kinie „Bałka” może przyczynić się do skutecznej walki z chuliganstwem, ponieważ chuligani upatrzyli sobie hall tego kina za swój punkt zborny. Do obsłużenia radiowęzłów powołano został przy Zarządzie Miejskim specjalny komitet redakcyjny.

Odbijające się obecnie spotkania z kandydatami na radnych poprzedziły przeprowadzane przez radiowęzły rozmowy z nimi. Jest to dobra forma popularyzacji kandydatów.

Spotkania z kandydatami, połączone z występami artystycznymi lub wieczornicami tanecznymi odbyły się już w hucie „I-go Maja”, DMG kopalni „Sośnica”, w Technikum Chemicznym. Młodzi agitatorzy Frontu Narodowego wiele wysiłku wkładają w dobre przygotowanie tych zebrań. Czekają nas niezależnie od trwających spotkań ogólnogliwickie spotkanie młodzieży z wszystkimi kandydatami.

Zorganizowaliśmy grupy propagandowe, które z piosenką śląską wychodzą wieczorami na ulice miasta.

Ciekawie zapowiadają się wieczorki pytań i odpowiedzi na temat samych wyborów jak i pracy przyszłych rad narodowych.

Obok młodzieży pracującej włącza się czynnie do pracy przedwyborczej młodzież szkolna. Uczniowie m. in. dekorują niektóre lokale Frontu Narodowego.

Jak widzicie zakres podjętych zadań jest dość szeroki. Trzeba tu zaznaczyć, że możemy już odnotować wzrost temperatury politycznej wśród młodzieży. Wyraża się ona i tym, że młodzi robotnicy rozszerzają swoje zobowiązania, którymi

pragną powitać II Zjazd ZMP. Tak było w F-ce Odczynników Chemicznych.

W ścisłej łączności ze wsią

ZETEMPOWCY i młodzież nie należą do ZMP rozszerzając swój udział w ekipach łączności miasta ze wsią — przeprowadzając pracę agitacyjną, która jest dużą pomocą dla Gminnych i Gromadzkich Komitetów Frontu Narodowego. Dużą aktywność wykazują artystyczne zespoły młodzieżowe. Trzeba tu wymienić zespół młodzieżowy F-ki Wyróbów Blaszanych, kopalni „Gliwice” i inne.

Więcej aktywności

ALE to wszystko, co powiedzialem, nie oznacza, że nie mamy trudności. Jeszcze ciągle

Halina Semałowicz — kandydatka na radną



Nauczycielka Halina Semałowicz, jest kandydatką na radną do Warszawskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej. Od chwili powrotu do kraju (z Francji), ob. Semałowicz rozpoczęła pracę pedagogiczną, początkowo w Ośrodku Szkolnym TPD w Poznaniu, a następnie w ośrodku preventywnym dla dzieci w Świdrze k/Warszawy, gdzie pełni obowiązki kierownika pedagogicznego. W ubiegłym roku ukończyła wiele czasu poświęcając dalszemu kształceniu się. W bieżącym roku ukończyła Państwowe Studium Pedagogiki Specjalnej. Na zdjęciu: H. Semałowicz z dziećmi podczas prób chóru, którego jest kierowniczką.

za mało orientujemy się w Zarządzie Miejskim w tym, co dzieje się na terenie miasta; utrudnia to szybkie i skuteczne wychodzenie naprzeciw troskom i bólowi młodzieży, odpowiadanie na jej wątpliwości, przełamywanie słabości.

Jest tak i dlatego, że nasz Zarząd Miejski pracuje w kampanii wyborczej głównie i przede wszystkim siłami aktywnymi. Nie mieliśmy jeszcze jako Zarząd Miejski przyciągnąć do tej pracy rzesz aktywistów, którzy pomogliby i Zarządowi Miejskiemu i dotarli by lepiej niż my sami wąskimi siłami do młodych agitatorów pracujących na obwodach Frontu Narodowego. Nasze trudności są do przełamania — a gliwicka organizacja zetempowska ma ambicję odegrać w pełni i dobrze rolę pomocnika partii w tej wielkiej i tak ważnej dla całego narodu kampanii.

Młodzież z Technikum Kolejowego MK w Poznaniu wita II Zjazd ZMP pracą w PGR-ach



Przyszli technicy sprawnie zbierają dorodne kiście złotej kukurydzy, a ziemniaki kopalni jak „starzy” rolnicy. Przepracowali już 5400 roboczogodzin zyskując gorące uznanie robotników PGR. Bo 200 procent wykonywanej normy — to przecież nie fraszka.

ZARTEM I NA SERIO

Serownicy w Kielczygłowach

Obywatel Antoni Lembowicz z gromady Cetyn, gminy Kielczygłowy, jest dobrym do sławcy miela.

W 1954 roku dostarczył on ponad plan 51 litrów, co stwierdza Gminna Delegatura Ministerstwa Skupu.

Diagnozę jednak do tej pory obywatel Lembowicz nie otrzymał. Musi jeszcze zapłacić za te 51 litrów! — Można przypuszczać, że w Kielczygłowach ponadplanowe dostawy miela przetrwają się na serach szwajcarskich.

Wiadomo, że produkcja sera szwajcarskiego trwa co najmniej pół roku.

Czyżby Delegatura Ministerstwa Skupu w Kielczygłowach uważała, że za dostarczone przez obywatela Lembowicza ponadplanowe mielo należy zapłacić wówczas, gdy ser będą już gotowe?

Na podstawie listu Antoniego Lembowicza z Cetyni

Zetempowski „corral”

Młodzieżowa załoga M/S „Mickiewicz” zobowiązała się — dla powitania II Zjazdu ZMP — wybudować własnymi środkami „corral”.

Co to jest „corral”?

— Zaraz wytłumaczę.

Otóż statek nasz podczas ostatniego rejsu do Brazylii miał pobrać w Montevideo ładunek skór. Wiadomo, że skóry przy zetknięciu się z metalem niszczą się. Aby temu zapobiec trzeba całą ładownię i wszystkie znajdujące się wewnątrz niej części metalowe obić deskami. Ladownię

nia obita deskami nosi hiszpańską nazwę: „corral”.

Młodzież zetempowska statku przystąpiła z zapałem do wykonania podjętego zobowiązania. Pracą kierował II oficer — tow. Liszko. Wśród stałej załogi wyróżnili się ZMP-owcy: Górak i Kobielski. Praktykanci ze Szkoły Morskiej pracowali zespołowo. Cała grupa zasłużyła na tytuł przodowników.

W kilkanaście godzin po wypłynięciu z Buenos Aires „corral” był gotowy. Zaoszczędziliśmy państwu 600 funtów angielskich i 3 dni postoju w Montevideo.

Korespondent
RYSZARD EIBEL
Szkoła Morska w Gdyni

Śladem naszych artykułów

Zostałem przyjęty do ZMP

„Dwa lata czekać na przyjęcie do ZMP — to za długo”. Pod takim tytułem zamieściliśmy notatkę w Sztandarze Młodych Nr 201 (1340) A z dnia 24.VIII.1954. W liście nadesłanym do redakcji kol. Henryk Tański ze wsi Ruszkowo, pow. Ostróda skarżył się bowiem, że od dwu lat oczekuje na przyjęcie do ZMP, gdyż przewodniczący kole ZMP (zmieniający się trzykrotnie) lekceważył obojętnie sprawę. Krytyka gazety pomogła.

„Serdecznie dziękuję za pomoc. Złożyłem ponownie deklarację i zostałem przyjęty w szeregi ZMP” — pisze Henryk Tański w swym ostatnim liście do redakcji.

Legitymację wręczył mu przedstawiciel ZP, który również udzielił kole pozytywnych wskazówek do dalszej pracy.

(h. j.)

PROGRAM RADIOWY

na dzień 18 listopada 1954 r.

(CZWARTEK)

Program I — na fal 1322 m.

Program dnia 6.55, 15.25, 17.40.

12.04, 16.00, 20.00, 22.00.

4.10 Audycja dla wsi, 5.25 Muzyka, 5.45 Gimnastyka, 6.15 Melodie ludowe, 6.30 Kalendarz radiowy, 7.15 Muzyka, 7.45 Radiowy kurs języka rosyjskiego — lekcja 10, 8.05 Muzyka rosyjska, 9.00 Muzyka rozrywkowa, 10.05 Wieś tańczy i śpiewa, 11.00 Dla klas III i IV „Uczmy się śpiewać”, 11.25 Przegląd prasy stołecznej, 11.30 Muzyka i aktualność, 12.25 Białoruskie i ukraińskie pieśni ludowe, 12.45 Audycja dla wsi, 13.00 Przera, 13.30 Dla dzieci „Zabawy rytmiczne i tańce przy głosniku”, 16.05 Muzyka, 17.00 „Z życia Związku Radzieckiego”, 17.30 Muzyka ludowa, 18.00 Utwory fortepianowe Jana Brahmy, 18.20 Korespondencja z zagranicy, 18.35 Święta kompozytorów, 19.00 Muzyka taneczna, 22.30 Koncert przed mikrofonem, 19.35 Audycja dla wsi, 20.30 Muzyka taneczna, 21.00 Odpowiedzi na listy, 21.12 „Radziecki kompozytorzy pieśni masowych”, 21.40 Repertuar literacki, 22.00 Dziennik sportowy, 22.10 Artyści muzyki kameralnej, 22.45 Muzyka taneczna.

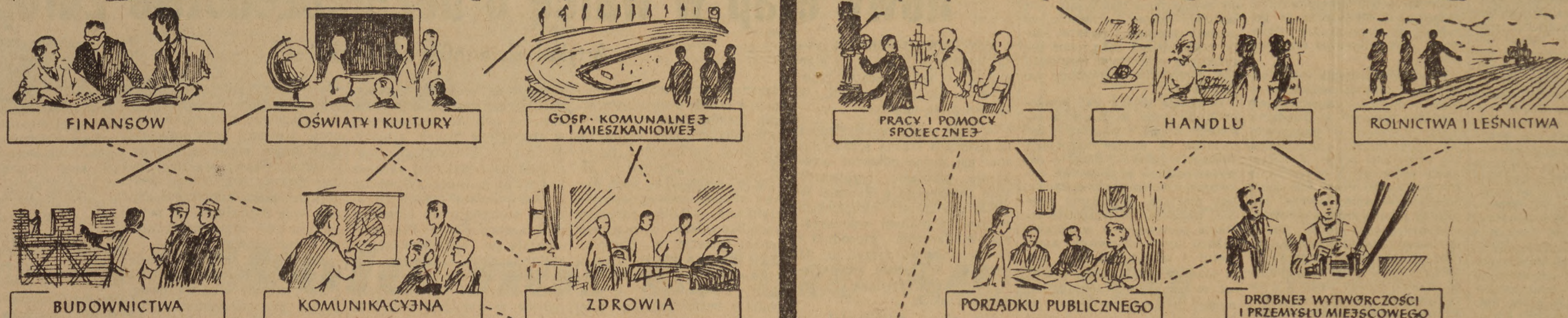
Program II — na fal 367 m.

Program dnia 5.28, 13.05, 14.00, 18.15, 21.30, 22.55.

Od godz. 5.35 do 7.45 — transmisja z Pr. I, 7.45 Przera, 13.10 Swojskie melodie, 13.30 Dla koleś młodych biologów, 14.10 Dla klas I i II, 14.30 Recital wiołenczy, 14.50 Piosenki, 15.15 Muzyka, 17.00 Dla dzieci, 17.30 Na Warszawskiej Fal, 18.00 Ze sportu, 18.20 Miś stróż sceny operowej „Tito Ruffo — bariton, 18.50 Pogadanka przewodniczący, 19.00 Muzyka i aktualność, 19.25 Audycja literacka, 19.45 Z melodią i piosenką przez świat, 20.30 „Odkrywców nowego świata” — słuchowisko, 22.00 Koncert chóru, 22.20 „W dużym mieście”, ode. pow. Hena, 22.45 Muzyka taneczna, 23.30 Koncert w wykonaniu Laureatów Konkursu Geneewskiego.

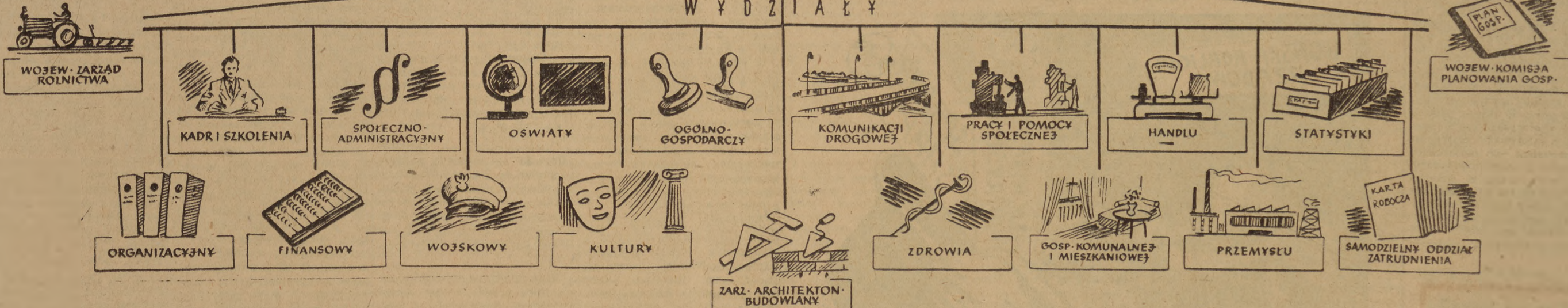
WOJEWÓDZKA RADA NARODOWA

KOMISJE



PREZYDIUM WRN

WYDZIAŁY



W odpowiedzi na liczne pytania czytelników zamieszczamy rysunek obrazujący strukturę wojewódzkiej rady narodowej. Jasno z tego wynika odpowiedzialność i różnorodność zadań stojących przed radą.

Dla wykonania swych zadań rada powołuje komisje do poszczególnych spraw.

Komisja składa się zarówno z radnych,

jak i z osób spoza rady. Jej liczebność nie może przekraczać 15 osób. Przewodniczącą komisji wybiera rada, natomiast wiceprzewodniczącą i sekretarza wybierają spośród siebie członkowie komisji. Członkowie komisji są odpowiedzialni. W wypadku niewywiązania się z powierzonych im zadań, zostają przez radę odwołani, a na ich miejsce wybiera się inni.

Komisja jest dla rady organem pomoc-

niczym. Pracuje w terenie, przy czym zbiera się przynajmniej raz na miesiąc. O przebiegu swej działalności składa radzie okresowe sprawozdania.

Zadaniem komisji jest utrzymywanie i pogłębianie więzi między radą a jej organami a masami. Komisja rozpatruje i opiniuje sprawy przekazane jej przez ludność lub przez radę, sprawuje kontrolę społeczną nad pracą odpowied-

niego wydziału, wchodzącego w zakres jej działalności. Występuje również z inicjatywą i przygotowuje projekty ważniejszych uchwał, które przedstawia na sesji rady. Komisja nie ma prawa wydawania zarządzeń, lecz zwraca się do rady lub jej prezydium z wnioskami.

Prezydium wojewódzkiej rady narodowej jest organem wykonawczym i zarządzającym radą. Do zakresu jego działal-

ności należy całokształt spraw gospodarczych, społecznych i kulturalnych na terenie województwa. Prezydium wykonuje swoje czynności za pośrednictwem podległych mu jednostek organizacyjnych, jak wydziały, zarządy itp.

Wydziały zarządzają poszczególnymi dziedzinami spraw. Zadaniem ich jest wykonywanie uchwał, poleceń i instrukcji rady, jej prezydium oraz władz na-

czelnych, współdziałanie z komisjami rad, składanie sprawozdań dla prezydium rady, udzielanie pomocy oraz nadzorowanie działalności jednostek organizacyjnych prezydium rad niższego stopnia, operatywne kierowanie i nadzorowanie działalności podległych przedsiębiorstw, zakładów itd.

Podobną w zasadzie organizację — choć w mniejszym zakresie — mają rady niższego stopnia — powiatowe i miejskie.

